

„Psychologia narzędzi zbrodni”

Od zarania dziejów ludzie w najróżniejszy sposób próbowali osiągnąć perfekcję w umiejętności zabijania. Znaleźiska archeologiczne jasno i dobitnie wskazują na niesamowity rozwój kunsztu zbrodni na przestrzeni wieków. Postęp technologiczny, tylko rozszerzył spectrum możliwości popełnienia zbrodni, oraz pozwalając na indywidualizację rodzaju broni, w zależności od osobistych upodobań. Już w starożytności zabójca wybierał narzędzie zbrodni adekwatne do stylu swojego działania i pożądanego efektu. Za przykład mogą służyć różnego rodzaju trucizny wykorzystywane do zabójstw na tle politycznym, czasem o długotrwałym czasie działania, a czasem powodujące natychmiastowy zgon, jednak zawsze tak samo trudne do wykrycia.

Z zapisków skrybów na dworze Cesarstwa Bizantyjskiego, można wyczytać , iż broń którą posługiwali się gwardziści Warescy, pracujący w obronie Cesarza, stricte odzwierciedlała ich cechy osobowościowe. Przedmioty wykonane dla ówczesnych wojaków, były wręcz „perłami” w kunszcie płatnerskim. Wariacje dotyczące łączenia rodzajów broni, zdobienia czy choćby sama budowa ostrza, odnajdywała odzwierciedlenie w charakterze człowieka nią władającego. Poczynając od sposobu walki kończąc, na indywidualnych cechach charakteru, ukazywanych w zdobieniach wieńczących majstersztyk.

Odwołując się ponownie do czasów dzisiejszych, wielokrotnie możemy słyszeć o niepowtarzalności wykonywanej broni, ze względu na zamawiającego ją człowieka. Miejscem produkującym pod tym względem są Stany Zjednoczone Ameryki, gdzie kultura posiadania broni palnej jest szczególnie rozwinięta. Tak samo, jak tworzono kiedyś (ówcześnie też) miecze i szable, ze względu na cechy fizyczne osób nimi władającymi, tak również i teraz działania takie mają miejsce w odniesieniu do broni palnej. Pozostawiając produkcję cywilną w spokoju, należy dodać, że współcześni żołnierze często sami modernizują swoją broń ze względu na swoje upodobania, sposób walki, czy zamierzony efekt. Różnego rodzaju tłumiki, składane kolby, doczepiane granatniki, specjalne pociski (pod kalibrowe, wybuchające etc.), przyrządy optyczne

czy choćby kolor i wielkość magazynka, świadczą o uzewnętrznaniu się cech osobowościowych, charakteru, czy choćby osobistych preferencji. Wpływa to pozytywnie na efektywność działań, jak i wzrost morale podczas walki. To legalne odzwierciedlenie znane z wojska, ma jednak swoją ciemną stronę w postaci, profesjonalnych zabójców i terrorystów.

Wzrost liczby zawodowych przestępców, oraz ciągły rozwój działalności zorganizowanych grup przestępczych, wiąże się ze wzrostem staranności w działaniu ,a co za tym idzie ,trudnością w wykrywaniu przestępstw. Znany w pop kulturze lat 90. model zabójcy w typie Leona Zawodowca - specjalisty w pozbawianiu życia, a jednocześnie człowieka o złożonym i wartościowym charakterze, ma swoje odzwierciedlenie w świecie rzeczywistym. Niestety jednak, realne „karykatury” Leona są pozbawione jakichkolwiek zasad i moralności w postępowaniu z ludźmi. Większość przestępstw i zbrodni na osobie ludzkiej popełniana jest od tysiącleci najprymitywniejszymi metodami i przedmiotami, co rodzi wątpliwości, co do istnienia ewolucji, tym bardziej w odniesieniu do rozwoju intelektualnego ludzkości.

Pojęcie psychologii narzędzi zbrodni, po raz pierwszy zostaje ujęte w, XX w. przez Zafitę, który wysnuł tezę łączącą cechy indywidualne sprawcy z rodzajem broni, przedmiotu jakimi popełnia się przestępstwo. Cytując fragment książki magistra prawa Wandy Jadwigi Zielińskiej, pt. „Znaczenie psychologicznej diagnostyki dla celów śledczych”

„ Chodziłoby według niego mianowicie o to, aby z rodzaju i właściwości narzędzia i sposobu jego użycia, a więc ze śladów zewnętrznych wyciągnąć wnioski na duchowe usposobienie przestępcy przed czynem i podczas jego wykonywania, oraz na jakość objawów psychicznych, towarzyszących czynowi, a wreszcie na całą psychiczną dyspozycję i konstytucję przestępcy i jego osobliwe właściwości dalsze.”

Zdaniem autora, w psychologii narzędzi zbrodni widać szerokie możliwości określania osobowości, a wręcz odzwierciedlenia stanu psychofizycznego uzależnionego od przedmiotów używanych w życiu codziennym, poprzez rodzaj użytej broni. Niczym doktor Hannibal Lecter,

musimy zwracać uwagę na najdrobniejsze szczegóły, które zdają się z pozoru nieważne. Często najważniejsze informacje, ukryte są w prostych w faktach. Jak się okazuje, traumatyczne przeżycia związane z dzieciństwem i domem rodzinnym, wywierają najczęściej ogromny wpływ na człowieka, oraz na ewentualny rozwój zbroczeń, lęków, czy innych odchyłeń w psychice.

Wracając jednak do tworzenia portretu psychologicznego, należy poruszyć kwestię identyfikacji indywidualnej, grupowej i szerokogrupowej, które to mają kluczowe znaczenie przy zastosowaniu metody psychologii narzędzi zbrodni.

Próbując uzależnić cechy sprawcy, od przedmiotu zbrodni, najczęściej będziemy mówić o identyfikacji szerokogrupowej, bądź grupowej pozwalającej zawężyć środowisko ewentualnych sprawców do kilkunastu, bądź kilkudziesięciu osób. Przykładem może być znalezienie na miejscu zbrodni broni myśliwskiej, która naprowadza śledczych na pewien trop, jednak jedynie zawężający grono sprawców do osób związanych z polowaniami i ich najbliższych. Rzadko będzie można zastosować trzecią metodę identyfikacji indywidualnej, gdyż w dzisiejszych czasach żyjemy, w dużych społecznościach i jedynie połączenie kilku metod kryminalistycznych pozwala na dość wąską prognozę osobowości przestępcy. Dlatego właśnie o psychologii narzędzi zbrodni, można mówić jako metodzie pomocniczej, a nie samodzielnej. Stosowana bez oparcia innych dziedzin kryminalistycznych mających na celu, indywidualizację sprawcy pozostawia zbyt duże ryzyko błędnego przeprowadzenia profilowania, a później typowania. Biorąc jeszcze pod uwagę fakt, że często sprawca, po czynie zbrodniczym nie rozstaje się ze swoim narzędziem, musimy spróbować określić rodzaj przedmiotu bo obrażeniach pozostawionych na ofierze. Dlatego właśnie niezbędnymi dziedzinami wspólnie stosowanymi z psychologią narzędzi zbrodni, są mechanoskopia, traseologia, oraz daktyloskopia. Jednak, pierwszorzędne znaczenie odgrywa medycyna sądowa, (będąca poniekąd matką kryminalistyki) która umożliwia rozszyfrowanie informacji, pozostawionych na w ciele ofiary.

Podsumowując, w oparciu o badania przeprowadzone w latach 40/50 XX w. i dość sporadyczną wiedzę książkową zawartą w książkach Zafiry i Wulfenn'a, możemy wstępnie wskazać poszczególne cechy charakteru, pochodzenie jak i styl życia osób, posługujących się

podczas zbrodni określonymi narzędziami. Takie zawężenie wraz z efektami pracy innych dziedzin kryminalistyki, znacząco wpływa na szybkość i skuteczność ujmowania sprawców przestępstw, a najczęściej zbrodni. Oczywiście przy poniżej przedstawionych uwarunkowaniach charakterologicznych uzależnionych od narzędzi działania, należy wyłączyć przestępstwa popełnione w afekcie. Silny stan wzburzenia emocjonalnego powoduje, iż każdy posiadany w zasięgu ręki przedmiot, może stać się bronią.

W oparciu o statystycznie najczęściej używane narzędzia zbrodni, postaram się krótko przedstawić potencjalne cechy charakteru sprawcy przestępstwa, a także ewentualne grupy społeczne, do których może przynależeć ten człowiek. Ze względu na nieliczne badania przeprowadzane w tej tematyce, są to cechy ogólnikowe pozwalające przypuszczać do jakiego grona ludzi może należeć sprawca. Narzędzia użyte w zestawieniu to: butelka (tulipan), kastet, pałka/maczeta, nóż, siekiera/młotek, broń palna krótka i długa oraz trucizna .

Butelka tzw. tulipan - broń najczęściej stosowana przez osoby z nizin społecznych zamieszkujących miasta, związanych z środowiskami patologicznymi, nadużywającymi alkohol. Poziom wykształcenia w większości przypadków można określić jako niski, a wręcz podstawowy. Przestępstwa popełniane są zazwyczaj spontanicznie, podczas bójek wywiązujących się z pozornie błahych spraw. Osoba używająca tulipana, jest nerwowa, porywcza nie obawia się bezpośredniej konfrontacji z ofiarą, nie jest dla niej problemem widok krwi.

Kastet - używany przez osoby uprawiające sport, żyjące w ruchu, mobilne, będące mieszkańcami blokowisk bądź kamienic. Ze względu na rozmiar broni nie sprawia problemu w przechowywaniu, oraz nie ogranicza ruchów używającego. Sprawca posługujący się kastetem próbuje budować przewagę w bezpośrednim kontakcie z ofiarą. Być może czuje się on gorszy, jest pomiatany przez ludzi w swoim środowisku. Najczęściej

stosują go ludzie, sprawni fizycznie często trenujący sporty walki, nie bojąca się bezpośredniej konfrontacji. Niewykluczone, iż kastet jest wykonany własnoręcznie, przez co sprawca może mieć doczynienia z materiałami metalowymi, ewentualnie pracować fizycznie.

Pałka/maczeta - stosowana przez osoby lubiące brutalną prymitywną siłę, raczej podstawowego wykształcenia i pochodzącej z nizin społecznych. Być może sprawca pracuje fizycznie lub uprawia sport, niewykluczone, że broń wykonał sam. Istnieje duże prawdopodobieństwo, iż należy do środowisk kibicowskich, oraz jest mieszkańcem blokowiska, lub kamienic. Broń ta często używana jest również, przez grupy przestępcze do mniej priorytetowych akcji. Osoba władająca pałką/maczeta lubi czuć przewagę nad ofiarą, a właściwości przedmiotu pozwalają na utrzymanie pewnego dystansu w stosunku do niej. Sprawca używając tego rodzaju broni, nie zdaje sobie sprawy z ryzyka związanym z licznymi śladami jej użycia. Przez co jasno można stwierdzić, iż jest osobą niedbałą dla której liczy się przede wszystkim okazanie dominacji nad ofiarą i zbudowanie własnej pewności siebie. Brutalność zbrodni dokonanej tymi przedmiotami, pozwala również przypuszczać, iż mają one na celu manifestację, co czeka następne osoby próbujące sprzeciwić się woli sprawcy.

Nóż/brzytwa - używana przez osoby nie bojące widoku krwi i bezpośredniej konfrontacji. Człowiek sięgający po nóż jest porywczy, zdarza się mu być agresywny, lubi ruch, być może uprawia sport. W zależności po śladach na ciele ofiary, można stwierdzić czy sprawca używa narzędzia zbrodni, jako przedmiotu pracy -> rzeźnik, kucharz, myśliwy. Najczęściej wykształcenie osób używających nóż jest średnie, bądź podstawowe, o pochodzeniu można powiedzieć, iż należy do średnio majątnej klasy

społecznej, pochodzącej z miasta. Być może osoba związana jest z grupą zajmującą się kradzieżami kieszonkowymi. Nóż staje się dla niej, przedłużeniem duszy, jak pisze Zafita, pozwalając na przelanie agresji i wewnętrznej niemocy, często spotęgowanej frustracją z powodu ciężkiego życia. Zbrodnie w większości popełniane są w amoku, bądź afekcie (przestępstwa domowe). Natomiast brzytwa używana była najczęściej we Włoszech przez kobiety, wobec niewiernych mężczyzn, a także w porachunkach mafijnych, w celu okaleczenia nielojalnych ludzi.

Siekiera/młotek - narzędzie zbrodni najczęściej stosowane przez ludność wiejska wymagająca siły. Morderca nie boi się bezpośredniego kontaktu z ofiarą, popełnia przestępstwo spontanicznie albo z premedytacją. Jego wykształcenie można określić jako podstawowe, bądź średnie. Jest to osoba silna, porywcza możliwe, iż używa przedmiotu w pracy. Młotek ostatnio używany jest również w środowiskach miejski jako łatwo dostępny środek do okaleczania, lub wykonywania brutalnej zemsty w porachunkach przestępczych, lub kibicowskich. Z pewnością chce czuć przewagę nad ofiarą, najprawdopodobniej miała ciężkie dzieciństwo. Zarówno siekierą jak i młotkiem posługują się osoby nie zważające na dbałość swojego czynu i staranność jego popełnienia. Co świadczy również o warunkach jakich przebywa sprawca, bądź w jakich spędził lata swojej młodości.

Broń palna krótka -> osoba posługująca się nią może mieć do czynienia z służbami mundurowymi, najczęściej posiada średnie bądź wyższe wykształcenie. Umiejętność posługiwania się bronią, zawęża grono potencjalnych sprawców wskazuje, iż przestępstwo najprawdopodobniej zostało zaplanowane. Znajduje również zastosowanie w porachunkach mafijnych,

a także przez zawodowych zabójców, ze względu na bezproblemowość transportowania i wykorzystania. Jest podstawowym wyposażeniem osób należących do elity rządzących zorganizowanymi grupami przestępczymi, bądź osób cywilnych na wysokim stanowisku. Sprawca, nie musi mieć bezpośredniego kontaktu z ofiarą, co w połączeniu z łatwością oddania strzału, świadczy o korzystaniu z tzw. przypływu odwagi. Broni krótkiej używa człowiek komunikatywny, żywiołowy odnajdujący się w środowisku społecznym. Jego miejsce w grupie zostaje „podbudowane” przez posiadanie broni palnej. W oparciu o sam wygląd i stan techniczny narzędzia zbrodni można określić czy sprawca jest osobą dążącą do perfekcji, sumienną oraz staranną. Profesjonalista, bądź osoba związana z bronią palną będzie dbała o przedmiot z najwyższą dokładnością, gdyż wie jaki wpływ ma konserwacja i prawidłowe użytkowanie na celność i sprawność narzędzia „pracy”.

Jeśli chodzi o posługiwanie się długą bronią, sprawca musi mieć doświadczenie związane z narzędziem zbrodni, gdyż wraz z zwiększonym dystansem, rośnie ilość czynników odpowiadających za celność strzału. O osobach posługujących się tą odmianą broni palnej można powiedzieć, że są to najczęściej ludzie inteligentni, umiejący panować nad emocjami, a wręcz spokojni. Najczęściej posiadają wykształcenie średnie, bądź wyższe i zamieszkują obrzeża miast. Do zabójstwa nie potrzebują chwilowego impulsu, wszystkie działania są zaplanowane z największą starannością, ze względu na łatwość ujęcia przez służby porządkowe. Umiejętności strzeleckie wynieśli z pracy (wojsko, policja), albo zajmują się tym hobbystycznie (myślistwo, strzelectwo sportowe).Przed wszystkim człowiek posługujący się takim narzędziem, musi być osobą zdrową fizycznie, posiadającą przeciętną kondycję, oraz bez sprzecznie zdrowy wzrok, niezbędny dla oddanie celnego strzału.

Trucizny - są domeną w której bezwzględnie królują kobiety :) Sprawca posługujący się trucizną jest osobą komunikatywną, łatwo nawiązującą kontakty z innymi, a jednocześnie posiadającą złożony charakter. Ze względu na wyrafinowanie z jakim popełniane są otrucia, można stwierdzić, iż jest to człowiek inteligentny, znający się na chemii, bądź biologii w stopniu wyższym niż podstawowy, często ze względu na pracę. Osoba trująca jest najczęściej blisko spokrewniona z ofiarą, gdyż ułatwia to dotarcie do nośnika substancji, oddalając możliwość popełnienia zbrodni w bardziej krwawy sposób, która jest łatwa do wykrycia. Sprawca wybierając tę metodę zabijania, pragnie uniknięcia odpowiedzialności karnej za wszelką cenę, chce oddalić od siebie jakiegokolwiek podejrzenia. Przepęstwo to jest jak najbardziej zaplanowane i nastawione na osiągnięcie z góry określonego celu, który ma dość często charakter stricte majątkowy (spadki, nieruchomości etc.). Właściwości wybranej trucizny pozwalają przecieżyć, nawet na określenie czasu i okoliczności w jakich nastąpi zgon. Świetnym przykładem może być tutaj rycyna, która pozwalała na opóźnienie zejścia do 5 dni oraz dimetylortęć, która zabija nawet przez kilka miesięcy i jest w stanie przenikać przez gumowe rękawice i ubrania ochronne. Zazwyczaj otrucia dokonują osoby lubiące czytać, dociekliwe, niezbyt przepadające za aktywnością fizyczną stawiające raczej na rozwój intelektualny. Bezkrwawość takiej zbrodni, jest kusząca tym bardziej dla osób bojących się widoku życiodajnej cieczy, bądź słabych psychicznie. Prostota, skuteczność i trudność wykrycia trucizny, daje jej niezmienną od wieków renomę narzędzia do zbrodni prawie idealnej. Dlatego najczęściej była i jest stosowana w czynach o podłożu politycznym, bądź związanymi z wyższymi sferami.

Podsumowując informacje zawarte w pracy, chciałbym przede wszystkim podkreślić, iż psychologia narzędzi zbrodni ma charakter czysto pomocniczy, przy typowaniu sprawców przestępstwa. Zastosowanie innych metod kryminalistycznych jest nieuniknione w celu ustalenia tożsamości prawdziwego przestępcy, gdyż psychika ludzka mimo, pewnych stałych cech, modeli jest tworem, którego nigdy nie da się zasufladkować. Jednocześnie chciałbym zauważyć, iż tworząc portret psychologiczny ujętych już sprawców, oraz określając ich cechy charakteru, można usprawnić pracę organów ścigania. Taka baza danych, ewentualnie spis potencjalnych informacji o sprawcy ze względu na użytą broń, pomógłby w krótszym czasie trafić na właściwy trop, a co najważniejsze pozwolić na ujęcie właściwego człowieka, przed ponownym popełnieniem zbrodni. Niestety literatura zajmująca się tą tematyką jest dość niska, ze względu na dyskusyjność istnienia zależności między psychiką, a bronią sprawcy. Należy tutaj przytoczyć nieliczne fragmenty książek niemieckich autorów takich jak Zafita i Wulffen, o których można dowiedzieć się z książki Wandy Jadwigi Zielińskiej, poruszającej kwestię psychologii narzędzi zbrodni. Ujmowaną ją jako dziedzinę nieznaną, lecz optymistycznie rokującą, ze względu na powtarzalność zachowań sprawcy przy popełnianiu poszczególnych rodzajów zbrodni. Można więc śmiało powiedzieć, iż ówczesni autorzy zauważyli pewne zależności, spotykane w praktyce pracy kryminalistycznej. Niestety nie zostały one uznane w szerszym gronie, przez co w dzisiejszych czasach temat ten jest uznawany za nieco kontrowersyjny. Choć z pozoru praca ta może wydawać się jedną wielką, teoretyczną dywagacją i przypuszczeniem, tak naprawdę została oparta na statystykach, które jak mawia przysłowie, nie kłamią. Szukając schematów i podobieństw w rzeczach pozornie błahych, możemy odnaleźć wiele przydatnych informacji, które umykają nam podczas rutynowych działań, a znacząco mogą wpłynąć na poziom bezpieczeństwa i ochrony naszego życia. Skoro więc, nie mamy nic do stracenia, czemu nie zaryzykować?

Mateusz Moszczyński

WPiA UŁ

